



**BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 10. 04. 2014 r.

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich  
Stanisław Trociuk**

**II.517.1826.2014.PM**

**Pan  
gen. Jacek Włodarski  
Dyrektor Generalny  
Służby Więziennej  
Warszawa**

*szanowny Panie Dyrektorze*

W ostatnim czasie do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło wiele skarg skazanych, odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych typu zamkniętego położonych w różnych okręgach, którzy żalą się na zakaz prania własnej odzieży.

Zarzut ten znalazł potwierdzenie w wyjaśnieniach udzielanych przez organy Służby Więziennej, z których wynika, że odzież (z wyłączeniem bielizny osobistej) musi być przekazywana rodzinie do uprania. Wymóg ten jest motywowany względami sanitarno-bytowymi, ponieważ suszenie znacznej ilości odzieży w celach mieszkalnych, nieprzystosowanych do tego celu, powoduje pogorszenie ich stanu technicznego prowadząc do zawilgocenia i powstawania zagrzybień. Powoływano się również na kwestie bezpieczeństwa wskazując, że suszące się rzeczy utrudniają znacznie prowadzenie kontroli zachowania osadzonych w celach.

Oceniając powyższe stanowisko należy podkreślić, że przepis art. 67 § 1 k.k.w. stanowi, iż wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności.

Zgodnie z poglądami doktryny (M. Kaczmarek, Zakład karny jako system społeczny, PWP 2010, nr 67-68, s. 103 i n.), jednostka penitencjarna jest miejscem, w którym musi dokonać się proces wdrożenia osadzonego do samodzielnego podejmowania suwerennych decyzji, usamodzielnienia, gdzie ma powstać poczucie odpowiedzialności, niezależności. Ponadto,

Europejskie Reguły Więzienne z 2006 r. zalecają, aby życie w więzieniu odpowiadało, tak dalece jak to jest możliwe, pozytywnym aspektom życia na wolności.

**Sytuacja, w której skazanemu zabrania się wykonywania podstawowych czynności z zakresu samoobsługi, wskazując, że powinna wykonać je za niego rodzina, stoi w sprzeczności z realizacją celu oddziaływań penitencjarnych, jakim jest readaptacja społeczna skazanego, kształtowanie społecznie pożądanых postaw, a także wdrożenie go do właściwego pełnienia ról społecznych.**

Przyjęcie praktyki przekazywania odzieży rodzinie do uprania oznacza także faktyczne uzależnienie uzyskania przez skazanego przywileju korzystania z własnej odzieży od okoliczności, na które nie ma on żadnego wpływu i dyskryminuje tych osadzonych, którzy na pomoc rodziny liczyć nie mogą. Osoby, które nie mają rodziny lub których bliscy z powodu znacznej odległości lub braku środków finansowych nie mogą przyjeżdżać do jednostki na tyle często, by zapewnić regularną wymianę odzieży, albo też których rodziny nie chcą podjąć się takich obowiązków, nie będą mogły z tego przywileju skorzystać.

Uwzględniając przytoczone na wstępie negatywne uwarunkowania techniczno - ochronne wydaje się, że najkorzystniejszym rozwiązaniem problemu byłoby wyznaczenie pomieszczeń, w których zostałyby zainstalowane pralko-suszarki. Z urządzeń tych mogliby korzystać również tymczasowo aresztowani, mający prawo do korzystania z własnej odzieży. Należy również podnieść, że – jak wskazuje doświadczenie życiowe – **koszt zakupu właściwie dobranych urządzeń szybko zostałby zrównoważony oszczędnościami wody i elektryczności do jej podgrzewania, zużywanymi w ramach prania odzieży w celach mieszkalnych, a także rzadszymi remontami cel.** Zaniechanie przekazywania i odbierania odzieży spoza terenu jednostki penitencjarnej wyeliminowałoby także ryzyko przenikania do zakładów karnych przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych.

Mając powyższe na względzie zwracam się do Pana Dyrektora o rozważenie stworzenia skazanym możliwości prania własnej odzieży w jednostkach penitencjarnych.

*z poważaniem*

